

Sygn. akt **XX GC 119/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XX Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Baran
Protokolant:	sekretarz sądowy Justyna Sowa

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej (...) w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. kwotę 137 607,42 zł (sto trzydzieści siedem tysięcy sześćset siedem złotych czterdzieści dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od 2 listopada 2009 roku do dnia zapłaty,

2. w pozostałej części powództwo oddala,

3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej (...) w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. kwotę 10 216,60 zł (dziesięć tysięcy dwieście szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu,

4. zasądza na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie tytułem zwrotu wydatków: od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. kwotę 15,65 zł (piętnaście złotych sześćdziesiąt pięć groszy) oraz od pozwanego (...) Spółce Akcyjnej (...) w W. kwotę 375,55 zł (trzysta siedemdziesiąt pięć złotych pięćdziesiąt pięć groszy).

SSO Agnieszka Baran

Sygn. akt XX GC 119/14

UZASADNIENIE

Powód (...) sp. z o.o. w T. wniósł pozew o zapłatę kwoty 143.511,68 zł (stanowiącą równowartość 34.138,56 Euro poprzez przeliczenie wartości 688 maszyn do szycia za kwotę 49,62 euro za sztukę) z odsetkami ustawowymi od dnia 02 listopada 2009 r. do dnia zapłaty przeciwko (...) S.A. (...) w W.. Wartość przedmiotu sporu została ustalona według tabeli średnich kursów NBP z dnia 27 listopada 2013 r., według której 1 Euro odpowiadało kwocie 4,2038 zł. W treści pozwu wskazano, iż przedmiotowe roszczenie dotyczy odszkodowania za towar skradziony podczas wykonywania usługi transportowej. Z powodu konieczności zakończenia pracy kierowca jadąc trasą A- 14 na terenie Wielkiej Brytanii

zatrzymał się na parkingu. W nocy z 9 na 10 września 2009 podczas snu kierowcy, część towaru znajdującego się na naczepie została skradziona. (pozew k. 3 – 49)

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. (...) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Pozwany podniósł, że jego odpowiedzialność z tytułu umowy ubezpieczenia jest wyłączona na podstawie § 4 ust. 2 punktu 7 w zw. z § 2 punktu 2 i 7 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia. Wskazał również, że powód był jedynie podwykonawcą przewozu, za którego czynności i zaniedbania odpowiada w myśl art. 3 Konwencji CMR podmiot wskazany w liście przewozowym jako główny przewoźnik. Według pozwanego powód nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność wstąpienia w prawa ubezpieczyciela (...) Ltd, reprezentującego, w rezultacie subrogacji, prawa poszkodowanego zdarzeniem – (...) Ltd. Pozwany nie zakwestionował rozmiaru szkody powstałej w wyniku zdarzenia z dnia 10 września 2009 r. ani jej wysokości wyrażonej przez powoda w pozwie. Pozwany podniósł także, iż zgodnie z treścią zawartej umowy ubezpieczenia należne od ubezpieczyciela odszkodowanie powinno być pomniejszone o 5 % ustalonej wysokości szkody, z tytułu przyjętej w umowie franszyzy redukcyjnej to jest o kwotę 7.175,58 zł. Zakwestionował również zastosowanie przeliczenia kwoty 34.138,56 euro według kursu NBP z dnia 27 listopada 2013 r. i wskazał, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego przeliczenie to powinno nastąpić na dzień wniesienia pozwu. W przedmiotowej sprawie zastosowanie powinien mieć kurs z tabeli kursów średnich z dnia 07 stycznia 2014 r. to jest 4,1798 zł, co skutkowałoby obniżeniem kwoty odszkodowania w złotych. (odpowiedź na pozew k. 52 – 67)

Powód w piśmie z dnia 30 kwietnia 2014 r. podniósł, że przewóz w niniejszej sprawie był realizowany w formie przewozu multimodalnego. Samochód najpierw był przewożony statkiem wówczas przewoźnikiem był (...), natomiast przewóz był wykonywany przez powoda. Wobec powyższego zarzut pozwanego odnośnie art. 3 CMR nie zasługują na uwzględnienie. Na rozprawie w dniu 16 czerwca 2015 r. pełnomocnik powoda wskazał, iż spór między stronami dotyczy okoliczności powstania szkody. Podkreślił, że pozostawienie pojazdu w rozumieniu zapisów Ogólnych warunków Ubezpieczenia nie miało miejsca, bowiem kierowca cały czas przebywał w samochodzie. (pismo powoda k. 72 – 91, oświadczenie pełnomocnika powoda złożone na rozprawie w dniu 16 czerwca 2015 r. – protokół z rozprawy k. 101 - 103)

Pełnomocnik pozwanego wskazał na rozprawie, że kwestionuje jedynie zasadę odpowiedzialności za szkodę. Powołując się na zapis § 4 ust. 2 punktu 7 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia wskazał, że pojęcie dozoru dotyczy pozostawienie pojazdu podczas postoju pod ochroną. Pozwany wskazała, że w przedmiotowej sprawie pojazd został zaparkowany w miejscu niestrzeżonym i nieoświetlonym. Zeznający świadek jako kierowca powinien wiedzieć gdzie może się zatrzymać. Ponadto pojęcie „pozostawienia” pojazdu nie dotyczy oddalenia się od samochodu. Pozwany nie zakwestionował wysokości szkody zgłoszonej przez powoda. (oświadczenie pełnomocnika pozwanego złożone na rozprawie w dniu 16 czerwca 2015 r. – protokół z rozprawy k. 101 – 103)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) sp. z o.o. w T. jako przewoźnik posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w ruchu międzynarodowym. Przedmiotowe ubezpieczenie obowiązywało w okresie od dnia 04 lipca 2009 r. do 03 lipca 2010 r. (polisa serii (...) nr (...) k. 42, wniosek o ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej k. 43 – 44) W przedmiotowej polisie strony określiły, iż wartość franszyzy redukcyjnej wynosić będzie 5 %, nie mniej niż 2.000 zł. Do przedmiotowej umowy ubezpieczenia zastosowanie miały Ogólne Warunki Ubezpieczenia (dalej jako: OWU). (Ogólne Warunki Ubezpieczenia k. 45 - 48)

OWU stanowiące integralną część umowy ubezpieczenia zawierają w § 4 ograniczenia i wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. W § 4 w punkcie 7 wskazano, że ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe w skutek pozostawienia pojazdu zawierającego przesyłkę towarową (towar) bez dozoru. W § 2 punkcie 2 OWU przyjęto, iż pojęcie Dozoru dotyczy pozostawienia pojazdu podczas postoju pod ochroną, w miejscu strzeżonym; ponadto pojazd na czas postoju musi być odpowiednio zabezpieczony przed dostępem osób trzecich, a przesyłka towarowa (towar) znajduje się w zabezpieczonym kontenerze znajdującym się na podjeździe; przesyłka towarowa (towar) może być także umieszczona w pojeździe zamkniętym lub krytym. Miejscem strzeżonym z kolei (pkt 7) jest

parking strzeżony, garaż zamknięty na co najmniej jeden zamek wielozastawkowy lub kłódkę wielozastawkową oraz teren parkingowy na posesji trwale ogrodzony, zamknięty i dozorowany przez osoby dorosłe na zasadach służby wartowniczej. Przyjęto, iż postój to unieruchomienie pojazdu trwające dłużej niż jedną minutę (pkt 13). W § 4 punkcie 2 podpunkt 7) wskazano, że ubezpieczyciel nie ponosi również odpowiedzialności za szkody powstałe w skutek pozostawienia pojazdu zawierającego przesyłkę towarową (towar) bez dozoru. Zgodnie z treścią § 15 punkt 3 i 4 OWU, Ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w złotych polskich lub w walucie obcej, przeliczanej według średniego kursu NBP z dnia wypłaty odszkodowania. Wypłata następuje w terminie 30 dni od daty otrzymania przez ubezpieczyciela zawiadomienia o powstaniu szkody (OWU k. 45-48).

Powód w dniu 09 września 2009 r. wykonywał usługę transportu na terenie Wielkiej Brytanii, na trasie F. - L.. (CMR k. 13 wraz z tłumaczeniem k. 74) Kierującym pojazdem był pracownik spółki (...) sp. z o.o. w T. - J. N.. Przewożony towar stanowiło 1.200 kartonów maszyn do szycia przewożonych na 29 paletach (oświadczenie o kradzieży towaru J. N. k. 15, zeznania świadka J. N. k. 102).

Na skutek zakończenia czasu pracy, J. N. zatrzymał się na wymaganym postoju. Zjechał wówczas z trasy A – 14 znajdującej się na terenie Wielkiej Brytanii. Zatrzymał się na niestrzeżonej i nieoświetlonej zatoczce - parkingu. W nocy z 09 na 10 września 2009 r. dokonano kradzieży części towaru jaki był przewożony przez powodową spółkę. Kradzieży dokonano podczas snu kierowcy. Zdarzenie to zostało zgłoszone na policji. Spośród przewożonego towaru dokonano kradzieży 16,5 palety, co stanowiło 688 kartonów maszyn do szycia (oświadczenie kierowcy k. 15, raport policji k. 18 – 21 z tłumaczeniem k. 79 – 85, zeznania świadka J. N. k. 102)

Towar przewożony przez powódkę należał do spółki (...) z siedzibą w L. (Wielka Brytania). Spółka (...) nabyła 1200 sztuk maszyn od (...) za łączną kwotę 59.544 euro. (faktura nr (...) k. 28 z tłumaczeniem k. 87) W wyniku kradzieży towaru doszło do zapłaty części należności przez ubezpieczyciela (...) ((...)) (...) na rzecz (...) kwoty stanowiącej wartość 49.743,90 CHF, tj. 34.138,56 euro (zwolnienie/pismo subrogacyjne k.33 z tłumaczeniem k. 90).

Następnie (...) ((...)) (...) przelał na (...) uprawnienia powstałe w związku z wyżej opisaną szkodą w kwocie 34.138,56 euro. W dalszej kolejności drugi ze wskazanych podmiotów (jako nabywca wierzytelności o zapłatę odszkodowania) wystąpił do powoda o zwrot należności za 688 maszyn do szycia w cenie 49,62 euro za maszynę. (pismo ubezpieczyciela (...) k. 30 wraz z tłumaczeniem 88, zwolnienie/pismo subrogacyjne k.33 z tłumaczeniem k. 90).

Powód dokonał zgłoszenia szkody u pozwanego w dniu 11 września 2009 r. W piśmie z dnia 02 października 2009 r. pozwany (...) S.A. poinformował powoda, iż odszkodowanie nie może być przyznane. Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania powołując się na zapis § 4 ust. 2 punktu 7 OWU i wskazując iż pojazd zawierający przesyłkę został pozostawiony bez dozoru, którego definicja znajduje się również w OWU. (pismo pozwanego z dnia 02 października 2009 r. k. 35)

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd Okręgowy na podstawie wyżej powołanych dokumentów. Strony nie kwestionowały autentyczności tych dokumentów, ani ich treści (w tym zgodności złożonych odpisów z istniejącymi oryginałami), a wobec tego, że nie budziły również wątpliwości Sądu.

Przechodząc do oceny zeznań przesłuchanego w niniejszej sprawie świadka należy wskazać, że J. N. wyjaśnił jak przebiegał transport towaru w dniach 09 i 10 września 2009 r. opisał miejsce postoju oraz przebieg dalszych wydarzeń. Złożone przez niego zeznania mają potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie. Wobec powyższego zeznania te należy ocenić, jako wiarygodne i spójne.

Sąd dopuścił dowód z zeznań świadka J. N. na okoliczności powstania szkody oraz miejsca jej powstania. W pozostałym zakresie wniosek o przesłuchanie wymienionego świadka podlegał oddaleniu wobec stwierdzenia braku sporu co do pozostałych tez dowodowych.

Sąd nie uwzględnił wniosku o dopuszczenie dowodu z przesłuchania strony powodowej, albowiem fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały wyjaśnione przy pomocy dokumentów, zeznań świadka oraz twierdzeń i oświadczeń stron. Wobec powyższego wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron podlegał oddaleniu jako zbędny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wskazać bowiem należy, że w myśl art. 299 k.p.c., sąd winien dopuścić omawiany dowód w sytuacji gdy po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W niniejszej sprawie nie miało to miejsca, a spór miał w dużej mierze charakter sporu prawnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo jako zasadne w części, podlegało uwzględnieniu co do kwoty 137.607,42 zł.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył wypłaty odszkodowania wynikającego z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej oraz interpretacji przepisów OWU w zakresie wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Na wstępie należy wskazać, że odnosząc się do zarzutu pozwanej o braku legitymacji powódki, Sąd Okręgowy uznał ten zarzut za bezzasadny. Niespornym bowiem było to, iż powódka posiadała polisę u pozwanego wykupioną na okres, w którym wystąpiła kradzież towaru. W § 3 OWU w punktach 1 – 2 wpisano, iż przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność cywilna Ubezpieczonego, wynikająca z Konwencji CMR, z zastrzeżeniem postanowień zawartych w niniejszym OWU i polisie, za szkody rzeczowe polegające na całkowitym lub częściowym zaginięciu towaru lub na jego uszkodzeniu zgodnie z art. 23 ust. 1 – 4 Konwencji CMR, powstałe w czasie między przyjęciem towaru, a jego wydaniem oraz za szkody finansowe powstałe w wyniku opóźnienia w dostawie, zgodnie z art. 23 ust. 5 Konwencji CMR. W tej kwestii wypowiedział się również Sąd Apelacyjny w Warszawie, który w Wyroku z dnia 21 lutego 2013 r. w sprawie o sygn. akt VI ACa 1095/12 wskazał, że dla powstania obowiązku zapłaty po stronie ubezpieczyciela nie jest konieczne faktyczne wypłacenie odszkodowania przez przewoźnika osobie uprawnionej na gruncie Konwencji CMR. Przesłanką powstania obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (art. 822 § 1 k.c.) jest stan odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego (ubezpieczonego) za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej, a nie fakt uprzedniego jej naprawienia przez ubezpieczającego. Zarzut pozwanego w tej materii należało uznać za bezzasadny.

Zgodnie z art. 827 § 1 k.c. ubezpieczyciel jest wolny od odpowiedzialności, jeżeli ubezpieczający wyrządził szkodę umyślnie; w razie rażącego niedbalstwa odszkodowanie nie należy się, chyba że umowa lub ogólne warunki ubezpieczenia stanowią inaczej lub zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności. Według § 2 tego przepisu w ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej można ustalić inne zasady odpowiedzialności ubezpieczyciela niż określone w § 1.

W OWU przyjęto definicję takich pojęć jak dozór, miejsce strzeżone oraz postój. Wskazano również, że ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe w skutek pozostawienia pojazdu zawierającego przesyłkę towarową (towar) bez dozoru. Dozór oznaczono jako pozostawienie pojazdu podczas postoju pod ochroną, w miejscu strzeżonym, pojazd powinien być odpowiednio zabezpieczony przed dostępem osób trzecich, a przesyłka towarowa (towar) znajduje się w zabezpieczonym kontenerze znajdującym się na pojeździe; przesyłka towarowa (towar) może być umieszczona w pojeździe zamkniętym lub krytym. Wskazano również, że miejscem strzeżonym jest parking strzeżony, garaż zamknięty na co najmniej jeden zamek wielozastawkowy lub kłódkę wielozastawkową oraz teren parkingowy na posesji trwale ogrodzony, zamknięty i dozorowany przez osoby dorosłe na zasadach służby wartowniczej. Postój z kolei to unieruchomienie pojazdu trwające dłużej niż jedną minutę.

W przedmiotowej sprawie kierowca wykonujący usługę transportową zatrzymał się na niestrzeżonym parkingu. W toku postępowania Sąd ustalił, iż w nocy podczas snu kierowcy, dokonano kradzieży części towaru znajdującego się na zaplombowanej naczepie. Podkreślić przy tym należy, że te okoliczności faktyczne nie były sporne w toku postępowania w niniejszej sprawie. Wobec powyższego zasadnie podnosi strona powodowa, że nie doszło do

pozostawienia samochodu z ładunkiem w rozumieniu przytoczonej definicji. Pracownik powódki zatrzymał się bowiem na wymaganej przerwie i po sprawdzeniu stanu samochodu, udał się na spoczynek w jego wnętrzu.

W OWU stanowiących integralną część umowy łączącej strony postępowania, pojęcia takie jak dozór, postój i miejsce strzeżone zostały zdefiniowane. Brak jest jednak definicji pojęcia „pozostawienia (pojazdu)”. W tych okolicznościach należy odwołać się do rozumienia tego pojęcia w języku polskim. Słownik języka polskiego definiuje słowo „pozostawić” jako: opuścić bądź porzucić kogoś lub coś. (link: (...)). W okolicznościach niniejszej sprawy nie ma podstaw by przyjąć, że pojazd z towarem został opuszczony lub porzucony przez kierowcę.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż z opisanych wyżej względów w przedmiotowej sprawie nie zachodzą okoliczności zwalniające ubezpieczyciela z obowiązku wypłaty świadczenia z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia ujęte w § 4 ust. 2 punkcie 7 OWU.

W okolicznościach niniejszej sprawy brak jest również podstaw do uznania, o wystąpieniu przesłanek wynikających z art. 827 § 1 k.c.

Odnosząc się do powyższych kwestii, wskazać należy iż w przytoczonym powyżej Wyroku z dnia 21 lutego 2013 r. w sprawie o sygn. akt VI ACa 1095/12 Sąd Apelacyjny w Warszawie wskazał, że ocena, czy zachodzi wypadek rażącego niedbalstwa w rozumieniu art. 827 § 1 k.c., a także w rozumieniu postanowień ogólnych warunków umów wiążących strony stosunku ubezpieczenia, wymaga uwzględnienia obiektywnego stanu zagrożenia oraz kwalifikowanej postaci braku zwykłej staranności w przewidywaniu skutków, a więc uwzględnienia staranności wymaganej od działającej osoby, przedmiotu, którego działanie dotyczy oraz okoliczności, w których doszło do zaniechania pożądanego zachowania z jej strony. Rażące niedbalstwo, o którym stanowi art. 827 § 1 k.c., można więc przypisać w wypadku nieprzewidywania szkody jako skutku m.in. zaniechania ubezpieczającego, o ile doszło do przekroczenia podstawowych, elementarnych zasad staranności (co stwierdził również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 listopada 2010 r., IV CSK 153/10, LEX nr 1232801). W przedmiotowej sprawie szkoda została wyrządzona przez nieznaną sprawców, którzy w nocy dokonali kradzieży przewożonego towaru. W okolicznościach niniejszej sprawy trudno jest uznać, aby na działania tych osób wpływało zachowanie powoda czy samego kierowcy wykonującego transport. J. N. zeznał bowiem, iż zatrzymał się na zatoczce przy drodze, na pasie gdzie parkowały inne pojazdy. Nie można jednocześnie uznać, że takie działanie kierowcy pozbawione było staranności oraz przewidywania skutków. J. N. wskazał także, iż przed pójściem spać sprawdził stan samochodu. Z powodu braku winy kierowcy – pracownika powoda należy przyjąć, iż powodowa spółka również nie może ponosić odpowiedzialności za szkodę.

W ocenie Sądu obiektywna prawidłowość – staranność została przez powoda zachowana. Samochód powódki został zaparkowany na parkingu zatoczce przeznaczonej dla pojazdów ciężarowych. W tych warunkach nie może być mowy o pozostawieniu towaru bez dozoru, bowiem kierowca przebywał w pojeździe a Ogólne Warunki Ubezpieczenia nie definiują pojęcia „pozostawienia”. Zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, powódka winna dbać o powierzony jej towar, a więc w szczególności sprawować nad nim odpowiedni nadzór. W związku z czym kierowca podczas obowiązkowej przerwy nie oddalił się od samochodu ani go nie opuścił. Trudno jest również przyjąć, iż w trakcie przewozu kierowca zobowiązany jest do szukania dogodnego parkingu, który jest ogrodzony i zamknięty oraz wykonywany jest nad nim dozór. Zachowanie powódki (w tym również kierowcy) nie odbiegało od obiektywnego miernika staranności, możliwości i powinności przewidywania skutków swego postępowania. Zaparkowanie samochodu przez kierowcę w zatoczce na trasie A - 14 i położenie spać nie spełniało definicji pozostawienia bez dozoru ujętej w OWU.

Z tych względów Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela – pozwanego nie została wyłączona w przedmiotowej sprawie. Zatem roszczenie powodowej spółki o zapłatę jest uzasadnione w przeważającej części. Zgodnie z § 15 punktem 3 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia odszkodowanie wypłacane jest w terminie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o powstaniu szkody. Zawiadomienie takie w niniejszej sprawie nastąpiło w dniu 02 października 2009 r. na co wskazał zarówno powód oraz pozwany potwierdził w piśmie skierowanym do spółki (...) sp. z o.o. (k.35). Zatem termin do zapłaty upływał z dniem 01 listopada 2009 r. Skoro według § 15 punkt 3

odszkodowanie wypłacane jest w złotych polskich lub w walucie obcej przeliczanej według średniego kursu NBP z dnia wypłaty odszkodowania, to roszczenie wyrażone w kwocie 34.138,56 euro wymagało przeliczenia w złotych polskich według kursu z ostatniego dnia trzydziestodniowego terminu, o którym wyżej mowa. Z powodu braku opublikowania w dniu 01 listopada 2009 r. średniego kursu NBP, przyjęć należy wartość z poprzedniego dnia, tj. z tabeli nr (...) z dnia 30 października 2009 r., gdzie 1 euro wynosiło 4,2430 zł. (link: (...)) Wartość 34.138,56 euro po przeliczeniu na złote polskie daje kwotę 144.849,91 zł. Podkreślić przy tym należy, że w toku postępowania pozwany nie kwestionował wartości skradzionego towaru, wobec powyższego bezspornym jest przeliczenie wartości oznaczonej przez powoda w kwocie 34.138,56 euro.

W treści polisy ubezpieczeniowej strony przyjęły warunki franszyzy redukcyjnej, stanowiącej 5% wartości ubezpieczenia, w kwocie nie mniejszej niż 2.000 PLN (k. 42), którą ubezpieczyciel potrąca z odszkodowania. Powyższe oznacza, że jeśli wartość szkody nie przekroczy tej kwoty odszkodowanie nie jest wypłacane. W przedmiotowej sprawie wartość odszkodowania przewyższyło wymienione kwoty. Zatem po uwzględnieniu 5 % wartość franszyzy redukcyjnej (zawartej w polisie) w kwocie 7.242,49 zł zobowiązanie pozwanego zmniejszyło się do kwoty 137.607,42 zł, która została zasądzona od pozwanego na rzecz powoda w punkcie 1. wyroku. Różnica pomiędzy zgłoszonym w pozwie roszczeniem a wartością roszczenia zasądzonego w niniejszym wyroku dotyczy różnic kursowych waluty euro oraz wartości franszyzy redukcyjnej. Roszczenie ujęte w pozwie dotyczyło samej wartości skradzionych maszyn. Nie ulega wątpliwości, iż wartość franszyzy została uwzględniona w umowie ubezpieczenia i w treści polisy zawartej między stronami. Wobec powyższego uwzględnienie 5% jej wartości wymagało odliczenia z kwoty roszczenia. Z tych względów Sąd Okręgowy oddalił powództwo w tej części jak w punkcie 2.

Na podstawie art. 481 k.c., stanowiącego zgodnie z art. 359 § 1 k.c. formalne, ustawowe źródło odsetek Sąd orzekł o ich zasądzeniu. Odsetki ustawowe zostały zasądzone od kwoty zasądzonej w punkcie 1. wyroku od dnia 02 listopada 2009 r. do dnia zapłaty. W tym miejscu należy wskazać, że – w świetle okoliczności niniejszej sprawy – nie ma wątpliwości co do daty zgłoszenia żądania pozwanemu przez powoda. W aktach sprawy znajduje się pismo strony pozwanej z 2 października 2009 roku (k.35), z którego wynika, że szkoda została zgłoszona pozwanemu 11 września 2009 roku. Trzydziestodniowy terminu przewidziany w OWU na wypłatę odszkodowania upłynął zatem 11 października 2009 roku. Z uwagi na żądanie pozwu w tym zakresie, odsetki nie zostały zasądzone od 12 października 2009 roku, lecz 2 listopada 2009 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z treścią art. 100 k.p.c.. W przedmiotowej sprawie wartość przedmiotu sporu dotyczyła kwoty 143.511,68 zł. Powództwo zostało uwzględnione w zakresie kwoty 137.607,42 zł tj. w ok. 96%. Taką część kosztów procesu poniesionych przez powoda Sąd zasądził na jego rzecz po odjęciu 4% kwoty kosztów procesu poniesionych przez pozwaną spółkę. Orzekając w przedmiocie kosztów Sąd miał na uwadze poniesione przez powoda koszty w postaci opłaty od pozwu – 7.176 zł, wynagrodzenia pełnomocnika – 3600 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17 zł, a także koszty procesu poniesione przez pozwaną spółkę w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 3600 zł oraz opłaty od pełnomocnictwa 17 zł. (punkt 3 wyroku)

W punkcie 4 wyroku mając na uwadze wskazany wynik procesu, Sąd Okręgowy nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 375,55 zł zaś od powoda kwotę 15,65 zł tytułem zwrotu kosztów podróży świadka.

SSO Agnieszka Baran